

WIENIEC-PSZCZÓŁKA

PISMO POLSKIEJ CHRZEŚCIJAŃSKIEJ I NARODOWEJ DEMOKRACJI.

WSZYSTKO DLA CHRYSZTUSA
DLA JEGO LUDU!

ZAŁOŻYCIEL
KS. STANISŁAW STOJAŁOWSKI

SPRAWIEDLIWOŚCIĄ,
PRAWDĄ I ZGODĄ!

Prenumerata kwartalna w Polsce: **500 tys. Mkp.**, we Francji 5 fr. — W Ameryce rocznie 2 dol.
Ogłoszenia: (Cena w zł. fr. walor) Za wiersz milimetrowy lub jego miejsce w tekście 6 ct. za
tekstem 3 ct. na 1-szej stronie 9 ct. Drobne od wyrazu 2 ct.

Redakcja i Administracja: Kraków, ul. Dunajewskiego 7. I p. Konto P. K. O. Nr. 141.557 — Telefon 25-02

NIECH BĘDZIE POCHWALONY JEZUS CHRYSZTUS!

O wzmocnienie władzy Prezydenta Rzeczypospolitej.

Konstytucja, jaką Polska posiada, jest najbardziej wolnościową ze wszystkich na świecie. Twórcy jej jednak zapomnieli, że zadaniem konstytucji jest nie tylko zapewnić wolność obywatelom, ale przede wszystkim umożliwić istnienie i rozwój Państwa.

Kilkuletnie doświadczenie wykazało, że pod tym względem Konstytucja nasza ma bardzo poważne braki, zwiększone jeszcze na skutek wad ordynacji wyborczej. Konstytucja ogranicza bardzo władzę prezydenta Rzeczypospolitej i Rządu, wskutek czego władza wykonawcza jest słaba. Z drugiej strony zapewnia konstytucja nadmierne prawa Sejmowi, który jednak jest niezdolny do pracy z powodu braku stałej większości. Wreszcie Konstytucja pozbawia poważniejszego znaczenia Senat.

Co do ordynacji wyborczej, to wadą jej zasadniczą jest to, że dzięki proporcjonalności wprowadza ona do Sejmu najdrobniejsze grupki partyjne, a nadewszystko, że umożliwiła wejście doń w olbrzymiej liczbie przedstawicieli wrogich mniejszości narodowych.

Na te wady i braki konstytucji i ordynacji wyborczej od dłuższego już czasu zwróciło uwagę nasze stronnictwo Związku ludowo-narodowego i wobec tego zaczęliśmy wysuwać myśl reformy naszego ustroju politycznego w pismach i dyskusjach. Obecnie sprawę reformy konstytucji i ordynacji wyborczej poruszyło publicznie Polskie Stronnictwo Ludowe „Piast”. Wady i niedoma-

gania naszego ustroju politycznego w sposób jasny i stanowczy przedstawił poseł Witos na zebraniach w Krakowie i Poznaniu, a następnie zastanawiał się nad tą sprawą pełny klub „Piasta” w Warszawie i uchwalił tam zasady, w jakim kierunku naprawa konstytucji i ordynacji wyborczej pójść powinna. Postanowiono mianowicie, że dążyć należy przede wszystkim: 1) do wzmocnienia władzy prezydenta Rzeczypospolitej; 2) zmiany ordynacji wyborczej przez wprowadzenie okręgów jednomandatowych i odrębnej ordynacji na kresach; 3) zmniejszenia liczby posłów i senatorów.

Powyższe zmiany wymagałyby szczerólowego omówienia i stana się niewątpliwie przedmiotem ożywionej dyskusji i w pismach i na zebraniach publicznych. Obecnie zajmujemy się pierwszą z wysuniętych reform, a mianowicie wzmocnieniem władzy prezydenta Rzeczypospolitej.

WZMOCNIENIE WŁADZY PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ.

Wzmocnienie władzy prezydenta w ustroju republikańskim może polegać na zapewnieniu mu dwóch praw: prawa rozwiązania Sejmu oraz przyznaniu prawa sprzeciwu (veta) w stosunku do ustaw uchwalonych przez ciała ustawodawcze.

PRAWO ROZWIĄZANIA SEJMU.

Otóż co do zapewnienia prezydentowi prawa rozwiązania Sejmu, jest to rzeczywiście sprawa

Львівська державна
наукова бібліотека

№

22937

Львівська національна наукова
бібліотека України
імені В. Стефаника

i dojrziała i niecierpiąca zwłoki. Bo zważmy tylko, jakie położenie się wytwarza, jeśli prezydent tego prawa nie posiada: Sejm nie ma większości, jest niezdolny do pracy, a prezydent nie na to poradzić nie może, gdyż prawa rozwiązania Sejmu nie ma. A wedle naszej konstytucji tak właśnie jest, bo wprawdzie prezydent ma prawo rozwiązać Sejm, ale wobec tego, że na to potrzebna jest zgoda aż trzech piątych Senatu, więc w praktyce wychodzi na to, że prezydent Sejmu rozwiązać nie może. W razie więc niezdolności Sejmu do pracy—niema wyjścia. Ale niemożność rozwiązania Sejmu przez prezydenta jest niebezpieczną nie tylko w chwili, gdy Sejm jest niezdolny do pracy, czyli gdy nie posiada większości. Niemożność bowiem rozwiązania Sejmu sprzyja rozbiciu tej większości w wypadku jej istnienia, gdyż rodzi w posłach typu Bryla poczucie nieodpowiedzialności i bezkarności. Jeśli by bowiem rozbijacze wiedzieli, że w razie rozbicia większości, Sejm zostanie rozwiązany i oni stracą swoje mandaty, to napewno namyśliliby się dobrze, zanimby dopuścili czynu, będącego smutnem przypomnieniem haniebnego warcholstwa szlacheckich Sicińskich, Szczęsnych Potockich i tym podobnych.

KONIECZNOŚĆ RÓWNOCZESNEGO ROZSZERZENIA PRAW SENATU.

Poważne — jak z powyższego widać — są względy za tem, aby przyznać prezydentowi prawo rozwiązania Sejmu z własnej woli. Ale musimy też poczynić ważne zastrzeżenia. Wedle doświadczeń, poczynionych u innych narodów, prezydent powinien otrzymać to prawo, ale **równocześnie winny być rozszerzone prawa Senatu**, zwłaszcza w zakresie polityki zagranicznej i Senat nie może być rozwiązany równocześnie z Sejmem. W przeciwnym razie mogą istnieć poważne niebezpieczeństwa. Weźmy pod uwagę taki wypadek, bardzo częsty w ostatnich kilkunastu latach w Bułgarji: Otoczenie prezydenta i on sam zamyśla jakiś ryzykowny krok w polityce zagranicznej, na przykład wojnę i krok ten może nawet jest popularny, ale jest szkodliwy i napewno nie znalazłby uznania w Sejmie. Wówczas dla prezydenta, jeśli chce swoje zamysły przeprowadzić, nie łatwiejszego, jak rozwiązać Sejm i w hurra—nastroju przeprowadzić wybory, które napewno dadzą mu nowy Sejm po jego myśli. Niebezpieczeństwo powyższe jednak nie istnieje, jeśli po rozwiązaniu Sejmu pozostaje Senat i to Senat o normalnych prawach, a nie taki jak nasz. Praktyka w innych państwach właśnie wykazuje, że Senat zwłaszcza w polityce zagranicznej umie sobie zdobyć wpływ i duży i korzystny. Bo jest to prawdą niezaprzeczoną, czego nie mogą zrozumieć tylko niedouczzone mózgi, że istnienie obok Sejmu pełnoprawnego Senatu jest nie osłabieniem, a wzmocnieniem powagi przedstawicielstwa narodowego. A właśnie **znaczenie przedstawicielstwa narodowego**, to jest ciał prawodaw-

czych, **powinno polegać nie na krępowaniu władzy wykonawczej, to jest rządu, ale na zdobyciu sobie wobec rządu odpowiedniej powagi i umiejętności kontroli.** To zaś zapewnia system dwuizbowy. Dziś u nas jest wprost przeciwnie: Sejm jest wszechwładny i krępuje rząd, a powaga jego jest coraz to mniejsza.

W wyniku naszych rozważań dochodzimy do wniosku, że **wzmacniając władzę prezydenta Rzeczypospolitej przez nadanie mu prawa, rozwiązania Sejmu, musimy równocześnie wzmocnić powagę i znaczenie ciał ustawodawczych, a to przez rozszerzenie praw Senatu, zrównanie go z Sejmem w zakresie ustawodawczym i ustanowienie różnych terminów dla wygaśnięcia mandatów poselskich i senatorskich.** Dziś bowiem jest tak, że rozwiązanie Sejmu powoduje tem samem rozwiązanie Senatu, a tymczasem w interesie państwowym leży, aby nie było takiej próżni, kiedy ani jedno z ciał ustawodawczych nie funkcjonuje.

PRAWO VETA PREZYDENTA.

Wzmocnienie władzy prezydenta Rzeczypospolitej polegać winno dalej na przyznaniu mu prawa sprzeciwu (veta) wobec ustaw uchwalonych przez Sejm i Senat. Konstytucje innych państw prawo takie głowie państwa przyznają. Zapewnienie tego prawa głowie naszego państwa jest również konieczne. Prezydent bowiem, nie posiadając prawa sprzeciwu, nie może spełnić należycie swego pierwszego obowiązku najwyższego stróża konstytucji. Jeśli bowiem Sejm i Senat uchwalą ustawę sprzeczną z konstytucją, to prezydent niema sposobu temu zapobiec. A ma to bardzo ważne następstwa. Bo w ten sposób **Sejm i Senat mogą nieznacznie, ale ciągle swą władzę rozszerzać, a władza wykonawcza jest wobec tych zakusów ciał ustawodawczych zupełnie bezsilna.** Tembardziej jest to zaś możliwe, że niektóre przepisy konstytucji są dosyć nieokreślone, jak na przykład przepis: „Prezydent Rzeczypospolitej... na wniosek Rady Ministrów obsadza urzędy cywilne i wojskowe, **zastrzeżone w ustawach.**” Z przepisu tego jasno widać, że konstytucja chce zapewnić prezydentowi pewne i to znaczne prawa, ale co się stanie, jeśli ustawy sejmowe **nie zastrzegą żadnych urzędów cywilnych i wojskowych**, które miałyby obsadzać prezydent. Dziś wyjściu takich ustaw, sprecznych niewątpliwie z konstytucją prezydent Rzeczypospolitej nie może zapobiec, nie mając prawa sprzeciwu (veta). Można jeszcze wiele przytoczyć argumentów za prawem sprzeciwu prezydenta, tak jak z góry można powiedzieć, że wszelkie krzyki przeciw temu prawu radykałów są tylko pustym demagogicznym frazezem.

Sprawę wzmocnienia władzy prezydenta Rzeczypospolitej i rozszerzenia praw Senatu oddajemy pod rozagę naszych czytelników. Wypowiedzieliśmy się za przyznaniem prezydentowi pra-

ЛННБ України ім. В. Стефаника



01514591Q

wa rozwiązywania Sejmu, dalej za zapewnieniem mu prawa sprzeciwu wobec ustaw, uchwalonych przez ciała ustawodawcze, a więc jesteśmy za wzmocnieniem władzy prezydenta Rzeczypospolitej, ale też wówczas uważamy za konieczne wzmocnienie powagi i znaczenia ciał ustawodawczych, co da się osiągnąć przedewszyst-

kiem przez rozszerzenie praw Senatu. Ale jest też koniecznym podniesienie poziomu Sejmu i uczynienie go zdolnym do życia, czyli posiadającym stałą większość, a dla tego celu należy pomyśleć o zmianie ordynacji wyborczej. Nad zmianą ordynacji wyborczej zastanowimy się w następnym artykule.

Dr. Władysław Świrski.

Do Obywateli Rzeczypospolitej Polskiej.

Rząd obecny, powołany przez Prezydenta Rzeczypospolitej i obdarzony zaufaniem Sejmu, objął ster Państwa z silnem postanowieniem zaprowadzenia ładu w gospodarstwie publicznym, a przedewszystkiem powstrzymania spadku waluty, wynikającego z braku równowagi między dochodami a wydatkami Państwa i nadmiernego z tego powodu druku pieniędzy papierowych, niepokrytych złotem.

Sejm i Senat dla ułatwienia wyjścia z kryzysu finansowego udzieliły Rządowi szerokich pełnomocnictw, pozwalających bez zwłoki wydawać rozporządzenia, potrzebne dla uzdrowienia Skarbu Państwa i przeprowadzenia reformy walutowej.

Przedsięwzięte dotychczas środki: **podwyższenie i przyspieszenie raty podatku majątkowego, wypuszczenie bonów podatkowych i pożyczki kolejowej, łącznie z waloryzacją podatków i ścisłem stosowaniem oszczędności w wydatkach** — dają rękojmię, że już w pierwszych dniach lutego nastąpi dawno oczekiwany stan, kiedy rząd będzie mógł wyrzec się dalszego druku pieniędzy papierowych na potrzeby Państwa.

Zapewnienie bliskości tej chwili dało rządowi podstawę do wydania rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o nowej walucie — **złotym polskim**, który ma zastąpić dzisiejszą markę i o **statucie Banku Polskiego**, któryby tę nową walutę oparł na silnym fundamencie złota i innych prawnych zabezpieczeń. Rząd ze swej strony wyrzeka się całkowicie zwracania się do tego Banku o kredyt na swoje potrzeby, ażeby nowemu pieniądzwowi zapewnić jaknajdrowsze podstawy.

W chwili tak poważnej, mającej największe znaczenie dla przyszłości Państwa, rząd, świadom odpowiedzialności przed narodem, poczytuje za swój obowiązek zwrócić się do społeczeństwa, bo od jego sumienności i gorliwego poparcia zależy szybkie i pomyślne zakończenie podjętej przez rząd reformy walutowej.

Oddając Bank Polski w ręce samego społeczeństwa, rząd, dla dokonania wyboru pierwszych akcjonariuszów Banku, **powołał osobny Komitet Organizacyjny** z osób, zajmujących wybitne stanowiska w naszym życiu gospodarczym. **Bank rozpocznie swoje czynności za parę miesięcy, wypuszczając nowy pieniądz złoty.** Zanim to nastą-

pi, rząd zapewni marce polskiej już wcześniej, bo w najbliższych dniach lutego, stała wartość przez wyrzeczenie się dalszego jej drukowania na potrzeby państwowe. W tym celu Rząd odda nadzór nad Polską Krajową Kasą Pożyczkową Komitetowi Organizacyjnemu Banku.

Jaknajwiększe wysiłki muszą być zrobione w tym kierunku, aby istotnie w lutym, jak i w każdym innym miesiącu tego roku, dochody skarbu starczyły na wypłatę pensji urzędniczych i inne niezbędne wydatki. Zadanie to, po tylu latach gospodarki deficytowej jest tak wielkie, że Rząd dokonać go będzie w stanie tylko przy współdziałaniu całego społeczeństwa w osiągnięciu należytej wydatności podatków i pożyczek wewnętrznych.

Rząd wydał już **zwaloryzowaną pożyczkę kolejową** oraz **bony podatkowe w złotych** i wyda w najbliższym czasie **inne papiery zwaloryzowane i oprocentowane.** Pocztowa Kasa Oszczędności przyjmuje **oszczędności zwaloryzowane.** W ten sposób ludność będzie mogła bezpiecznie, tak jak przed wojną, składać **oszczędności pieniężne.** — Rząd nie dopuści, żeby ktokolwiek na takich oszczędnościach mógł ponieść stratę. **Odżyć więc winien w całym narodzie zdrowy zmysł oszczędności pieniężnej i zakwitnąć na nim zdrowy kredyt państwowy, tak bardzo Polsce potrzebny.**

Rząd żywi przekonanie, że wspólnym wysiłkiem własnym oraz całego społeczeństwa **zdoła w najbliższym czasie dokonać dawno oczekiwanego przez cały naród przełamania kryzysu finansowego.** Cel ten da się osiągnąć **przez wielkie natężenie sił płatniczych społeczeństwa, przez ograniczenie wielu nawet pilnych potrzeb oraz przez usilną pracę oszczędnościową** na wszystkich polach i przez wszystkie stery.

Oszczędności muszą być stosowane nie tylko w państwowej gospodarce, lecz i w prywatnej.

Miernikiem wartości obywatelskiej w każdym nowożytnym państwie jest także rzetelne płacenie podatków, kierowanie się prawdą przy deklarowaniu stanu majątkowego i uiszczanie należności skarbowi we wskazanych terminach, lokowanie swoich oszczędności w kraju, a nie w obcych walutach i nie zagranicą.

Gdy wszyscy spełnią swój obowiązek, szybko nadejdą czasy normalne.

Powszechne przeświadczenie, że przywrócenie normalnych stosunków walutowych leży w interesie najszerzych warstw ludności, nadaje Rządowi pewność, że wysiłki obecne ku temu zmierzające **znajdą należyte zrozumienie i gorliwe współdziałanie całego społeczeństwa** przede wszystkim w nabywaniu zwaloryzowanych pożyczek wewnętrznych i akcji Banku Polskiego i że nawet bez zastosowania przygotowanych już środków przymusowych **wszystkie podatki będą zapłacone w ustanowionych terminach.**

Prezes Rady Ministrów: **Wład. Grabski.**

Okolo naprawy skarbu.

Prace okolo naprawy skarbu idą szybko na przód. Od trzech tygodni jesteśmy świadkami zatrzymania się spadku marki. **Marka stabilizuje się** mniej więcej na poziomie 10 milionów za dolar. W dniu 5 lutego zamierzone jest **wstrzymanie druku marek na potrzeby państwowe.** Będzie to okres przełomowy, świadczący o **zrównoważeniu naszego budżetu,** to jest o zrównaniu wydatków z dochodami.

Skarb posiada też środki poskromienia spekulacji w celu obniżenia kursu marki. Ma bowiem skarb dostateczny zapas walut obcych na interwencję giełdową. Zapas ten zgromadził częściowo b. minister skarbu Kucharski, a obecnie powiększa się on przez wpływy w walutach ze sprzedaży cukru i zboża zagranicą. Można więc wnioskować, że **stabilizacja marki jest stała, że zatem nastąpiła chwila dokonania reformy walutowej.** Rozumie to rząd i czyni szybko przygotowania do wprowadzenia nowej waluty. Został więc **podpisany statut „Banku Polskiego”** i Komitet Organizacyjny Banku rozpoczął przyjmować subskrypcje na akcje Banku. Akcje Banku opiewają na 100 złotych. Sumę tę należy wpłacić albo w złocie, albo w walutach obcych. Subskrypcje już nabywają. Pierwszy podpisał się na 25 akcji prezydent Rzeczypospolitej. Syndykat rolniczy w Warszawie subskrybował 1000 akcji. Bank Spółek zarobkowych w Poznaniu podpisał akcję na milion złotych polskich. Termin końcowy subskrypcji upływa 31. marca. Do tego czasu kapitał banku winien być zebrany. Mijmy nadzieję, że to nastąpi.

Równocześnie z podpisaniem statutu Banku emisyjnego podpisał prezydent **rozporządzenie o nowym systemie monetarnym, złotowym w Polsce.** Na skutek tego rozporządzenia, mennice państwowe zaczną wypuszczać nową walutę. Wolno już dziś zawierać wszelkie umowy w złotych i zabezpieczyć długi w złotych na hipotekach. W tej chwili istnieje właściwie już w Polsce tylko waluta złotowa z tem, że złoty równa się frankowi złotemu.

Przejsie do prawdziwej złotowej waluty odbędzie się powoli bez widocznych zmian. Zanim złoty ukaże się w obiegu, już w życiu wszystkie rachunki i obliczenia będą prowadzone w złotych.

Zapytajmy, co jest podstawą tak szybkiej zmiany ku lepszemu. Odpowiedź na to jedna: **ta cudowna zmiana na lepsze opiera się na zrównoważonym budżecie, który zostawił min. Kucharski, zabezpieczając temu budżetowi stałe dochody przez waloryzację podatków, oraz zmniejszając rozchody przez oszczędności.** A przypomnijmy teraz sobie, ile to krakowski „Kurjerek Ilustrowany” i inne pisma lewicowe wydziwiali, że budżet nierealny i z jaką zaciętością walczone przeciw waloryzacji. Zwłaszcza waloryzację zwalczano, bo wielu ludziom nie chce się płacić podatków.

S.

Podatek majątkowy.

Podatek majątkowy jest głównym fundamentem, na którym ma się oprzeć naprawa skarbu. Tak właśnie rozumiała ten podatek polska większość sejmowa, uchwalając go w sierpniu z. r.

O podatku tym ze względu na to, że obecnie rząd naznaczył płatność drugiej zaliczki na ten podatek, oraz ze względu na to, iż obecnie upływa termin do składania zeznań o wysokości majątku, (termin został przedłużony do 15. lutego b. r.) — podajemy kilka ważniejszych przepisów:

Podatek majątkowy ma wynieść ogółem miliard złotych franków, płatnych w sześciu ratach półrocznych, począwszy od pierwszego półrocza b. r. Wedle jednak ustawy o pełnomocnictwach skarbowych, rząd ma prawo terminy płatności tego podatku przyspieszyć, lub też dowolnie oznaczać zaliczki na ten podatek. Podatek majątkowy jest tak wyznaczony, że 500 milionów franków złotych ma zapłacić własność rolna, 375 milionów przemysł, a reszta to jest 125 milionów przypada na drobny handel, rzemiosło, nieruchomości miejskie i wolne zawody.

Oszacowanie majątku dokonano się w markach polskich wedle jego wartości w dniu 1 lipca 1923 r. Uzyskaną tą drogą kwotę, pomniejszoną o długi dzieli się przez 20 tysięcy t. j. przez tyle, ile wynosił frank złoty w dniu 1. lipca ub. r. Od wyrażonej w ten sposób wartości majątku w frankach złotych oblicza się wysokość podatku, również we frankach złotych, a następnie płaci się ten podatek w markach polskich wedle każdorazowego kursu waloryzacyjnego franka złotego, obowiązującego w dniu płatności.

Od podatku wolne są majątki nieprzekraczające wartości 3 tysiące złotych franków, t. j. 60 milionów marek polskich w dniu 1. lipca 1923 r. Jeśli zaś chodzi o meble, odzież i sprzęty domowe, służące do osobistego użytku płatnika, to są one wolne od podatku, jeśli wartość ich nie przekracza 5 ty-

sięcy franków złotych, ale wtedy, gdy stanowią one jedyny majątek płatnika. Jeśli zatem ktoś posiada warsztat wartości dwóch tysięcy franków oraz sprzęty domowe ogólnej wartości również dwóch tysięcy franków, to wówczas już płaci podatek majątkowy.

Podatek majątkowy jest procentowy i progresywny; procentowy dlatego, że płaci się pewien procent od wartości majątku, progresywny dlatego, że ten procent jest przy większych majątkach coraz to większy. Przy majątkach najmniejszych stopa procentowa wynosi 1.2%, a przy majątkach największych aż 13%.

Sposób oszacowania majątku. Najważniejszymi są przepisy, dotyczące określenia wartości majątku. Dla określenia majątku rolników zostało całe terytorjum Rzeczypospolitej podzielone zależnie od możliwości na pięć okręgów ekonomicznych, w poszczególnych zaś okręgach rozróżnia się siedm klas gruntu. I tak: I. klasa — grunta bardzo dobre, łatwe do uprawy, przynoszące wielkie plony, II. dobre grunta, pszenno-buraczane, III. dobre grunta, żytnio-ziemniaczane, IV. grunta żytnio-ziemniaczane zasobne, jednak wilgotne lub zalewne, V. grunta słabo przydatne do uprawy łubinu, konieczy, żyta i ziemniaków, VI. grunta liche, piaszczyste, VII. grunta nie zdadne do uprawy.

Łąki podzielono na pięć klas: I. najlepsze, II. nadrzeczne, III. polne, IV. dające liche siano, V. bagienne i inne najgorsze.

Pastwiska podzielono na 4. klasy.

W zachodniej Małopolsce do pierwszego okręgu ekonomicznego zaliczone zostały powiaty: Biała, Bochnia, Brzesko, Chrzanów, Dąbrowa, Gorlice, Grybów, Jasło, Kraków, Myślenice, Nowy Sącz, Oświęcim, Pilzno, Podgórze, Ropczyce, Tarnów, Wadowice, Wieliczka, Łańcut, Przeworsk i Rzeszów. Do drugiego okręgu zaliczone zostały powiaty: Limanowa, Mielec, Żywiec, Brzozów, Jarosław, Krosno, Przemyśl i Strzyżów. Do trzeciego okręgu: Nowy Targ, Dobromil, Kolbuszowa, Nisko, Tarnobrzeg, Sanok, Spisz i Orawa.

Jeśli zatem kto chce ocenić wartość majątku rolnego swego gospodarstwa, to najpierw musi wziąć pod rozwagę, w jakim okręgu ekonomicznym leży jego powiat, następnie zaliczyć grunt do odpowiedniej klasy. Do tego służą następujące tabelki:

R o l e.

Wartość 1 hektara (1 i 1/2 morga) gruntu w dniu 1 lipca ub. r. Klasy:

Okręg ekonomiczny.	I	II	III	IV	V	VI	VII
	w tysiącach marek						
Pierwszy	18.000	14.400	12.000	9.000	4.600	1.800	250
Drugi	16.000	12.800	10.600	8.000	4.000	1.600	200
Trzeci	14.000	11.200	9.200	7.000	3.400	1.400	150
Czwarty	12.000	9.600	7.800	5.400	3.000	1.200	200
Piąty	9.000	7.200	6.000	4.400	2.200	800	50

Ł a k i.

Wartość 1 ha łąk dnia 1/VII 1923 roku w klasie:					
Okręg ekonomiczny.	I	II	III	IV	V
	w tysiącach marek				
Pierwszy	24.000	19.200	12.000	5.000	2.400
Drugi	21.000	16.800	9.400	4.200	2.000
Trzeci	18.000	14.000	8.200	3.600	1.800
Czwarty	15.000	12.000	6.800	3.000	1.400
Piąty	12.000	9.000	5.200	1.800	400

P a s t w i s k a.

Wartość 1 ha pastwisk. w klasie:				
Okręg ekonomiczny.	I	II	III	IV
	w tysiącach marek			
Pierwszy	12.000	6.000	2.500	1.200
Drugi	10.000	5.000	2.000	1.000
Trzeci	9.000	4.000	1.800	900
Czwarty	7.500	2.500	1.500	700
Piąty	6.000	1.600	900	400

Wartość lasów, których drobna i średnia własność prawie, że nie posiada, a dla której głównie pomieszczamy niniejsze wyjaśnienia, określa się według wartości ziemi obszaru leśnego i według stanu drzewostanu. Obliczenie jest dosyć złożone.

Wartość inwentarza żywego i martwego przyjmuje się w wysokości 10 procent ogólnej wartości ziem, wchodzących w skład majątku.

Urządzenia domowe określa się według wielkości pomieszczenia (wielkie, średnie i małe) i według stopy życiowej mieszkańców.

Wymiar podatku ustalają w pierwszej instancji Komisje szacunkowe, w drugiej — odwoławcze. Komisje szacunkowe utworzone będą w każdym okręgu urzędu skarbowego, odwoławcze — przy każdej Izbie skarbowej. Do komisji tych wchodzi także powołani przedstawiciele płatników od zrzeczeń samorządowych, stowarzyszeń społecznych, rolniczych, handlowych, przemysłowych i t. d.

Odpowiednie czynności, przygotowawcze rozpoczęły już zarządy gmin i magistratów. Płatnicy, którzy otrzymali odpowiednie formularze, winni je jak najpóźniej do dnia 15 lutego wypełnić i złożyć w danym urzędzie gminnym.

Spóźnienia i fałszywe zeznania będą karane surowo. Do dnia 15. lutego wszystkie zeznania mają przedłożyć gminy do władz skarbowych I. instancji. Z tą chwilą rozpoczyna swą działalność Komisje szacunkowe i odwoławcze, które ustalą ogólną ilość podatku, przypadającego dla każdego płatnika.

Monety polskie.

Ukazało się rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej w przedmiocie systemu monetarnego w Polsce.

Rozporządzenie to ustanawia, że jednostką monetarną Rzeczypospolitej Polskiej jest złoty,

zawierający dziewięć trzydziestych pierwszych części grama czystego złota. Złoty dzieli się na sto groszy. (Wybijanie monet należy do praw zwierzchnich państwa i jest jego wyłącznym przywilejem.

Wybiane będą monety:

Złote — po sto, pięćdziesiąt, dwadzieścia i dziesięć złotych.

Srebrne — po pięć, dwa, jednym i po pół złotego.

Nikłowe — po dwadzieścia i dziesięć groszy.

Bronzowe — po pięć, dwa i po jednym groszu.

Monety złote wybijane będą ze stopu, zawierającego na tysiąc części ogólnej wagi dziewięćset części złota i sto miedzi. Z jednego kilograma takiego stopu wybija się trzy tysiące sto złotych w złocie.

Monety srebrne po pięć złotych wybijane będą ze stopu, zawierającego na tysiąc części dziewięćset części srebra, inne monety srebrne zawierać będą na tysiąc części osiemset trzydzieści pięć części srebra.

Monety, wypuszczone na podstawie tego rozporządzenia są **środkami płatniczymi, mającymi moc umarzania zobowiązań przez zapłatę** — monety złote bez ograniczenia kwoty, monety srebrne do kwoty stu złotych przy każdej wypłacie, inne monety do łącznej kwoty pięciu złotych.

Kasy państwowe przyjmują monety wszelkich rodzajów w każdej ilości przy wszystkich wpłatach.

Monety złote mogą być wybijane bez ograniczeń, srebrne po pięć złotych do kwoty czterech złotych na każdego mieszkańca Rzeczypospolitej, inne srebrne łącznej także do kwoty czterech złotych na głowę, monety o niższej wartości — do kwoty 1,5 złotego na mieszkańca.

Monety złote mogą być również wybijane na rachunek osób prywatnych.

Wiece Związku ludowo-narodowego.

W ostatnim tygodniu odbyły się w Małopolsce następujące wiece Związku ludowo-narodowego: Dnia 15 **w Lwowie** (posłowie Kucharski, Tabaczyński), dnia 18 **w Krakowie** (posłowie Matłosz, Tabaczyński, Wierczak, na drugim posłowie Ry-mar, Kozłowski i Kucharski), dnia 19 **w Czerni-chowie** (poseł Matłosz), dnia 20 **w Jarosławiu** (posłowie Kucharski, Ostrowski), Jaworzno (posłowie Matłosz, Tabaczyński), dnia 21 **w Krzeszo-wicach** (poseł Matłosz). Na wszystkich wiecech zbierały się tłumy obywateli wszystkich klas społecznych, które z najwyższym zainteresowaniem słuchały sprawozdań poselskich. Wszędzie uchwalono rezolucje, które głoszą między innymi:

Zebrań uchwała **wyraża uznania i zupełnego**

zaufania dla polityki sejmowego Związku ludowo-narodowego i większości polskiej.

Zebrań wyraża przekonanie, że jedynie parlamentarny rząd większości polskiej może uzdrowić wewnętrzne stosunki państwa polskiego i dać Polsce odpowiednie stanowisko i powagę w stosunkach z zagranicą. Dlatego wyraża przekonanie, że **stronnictwa, które stworzyły większość, będą stale występować solidarnie na terenie sejmowym i wzywa inne ugrupowania polskie, które dotychczas do większości należały, aby w imię dobra Rzeczypospolitej przystąpiły do niej.**

Zwracamy uwagę

Szan. Prenumeratorów, że należytość za prenumeratę kwartalną — zarówno bieżącą, jak i zaległą — wynosi 500 tysięcy Mkp. Ponieważ co tygodnia koszt wydawnictwa są większe, przeto i cena prenumeraty aż do ustalenia się waluty będzie rosła. Kto skutkiem niedbalstwa nie wysłał zaraz pieniędzy, naraża się bez potrzeby na stratę.

Z kwot, wysyłanych czekiem, poczta potrąca 50.000 Mkp. jako koszt manipulacyjny.

KRONIKA.

KURS WALUT ZAGRANICZNYCH: Dolar 9,500.000; Funt szterl. 41,600.000; Frank franc. 439.500; Korona czeska 285.500; Frank szwajc. 1,698.000; Korony austr. 128.000 mkp.

KURS WALORYZACYJNY FRANKA ZŁ.: Na 28 i 29 stycznia: 1,920 000. — Dla wyrobów tytoniowych do 27 stycznia 1,910.000 — Dla opłat kolejowych i pocztowych do 31 stycznia 1,900.000 mkp.

ZNACZNY WPŁYW WALUT OBCYCH DO P. K. K. P. W tych dniach P. K. K. P. otrzymała 205.000 funtów szterlingów, które wpłynęły z Anglii za dostarczony cukier. W najbliższym czasie wpłynąć ma jeszcze z tego źródła do P. K. K. P. około pół miliona funtów szterlingów. Spodziewane jest w najbliższej przyszłości wpłynięcie do P. K. K. P. większej ilości funtów szterlingów, jako zaliczki za zadeklarowanie na podatek majątkowy zboże, które będzie sprzedane zagranicę.

SILNY POPYT NA BONY PODATKOWE. Choć na razie znalazły się w obiegu tylko bony podatkowe wartości 100 franków zł., mniejsze bowiem odcinki wykończone będą za dni kilka, zarówno w kasach skarbowych, jak i w P. K. K. P. i P. K. O. panuje ożywiony ruch nabywczy. Również wszystkie poważniejsze banki zaopatrują się w bony podatkowe dla wygody swej klienteli i z własnej oczywiście prze-

zorności. Bony podatkowe — jak się dowiadujemy — zaczynają być przyjmowane przez kupców jako należytość gotówkowa za towar, banki zaś zaczęły wydawać pożyczki w bonach. Pomyślny ten objaw odciąża znacznie markowy rynek pieniężny i zapobiega dającemu się ostatnio odczuwać brakowi gotowizny obrotowej.

BUDŻET NA LUTY BEZ DEFICYTU Departament budżetowy ministerstwa skarbu opracował preliminarz budżetowy na luty. Preliminarz ten, ułożony w złotych, przewiduje 88,150.491 złp. w dochodach i 88,635.680 złp. w wydatkach, co czyni budżet lutowy, jeśli uwzględnimy wpływ z pożyczek — bezdeficytowym.

ROZPOCZĘCIE SESJI SEJMOWEJ. W dniu 28 stycznia rozpoczęły się obrady Sejmu. Potrwały one prawdopodobnie do Wielkiej Nocy. Od 20 stycznia obradowała komisja budżetowa, na której rozpatrzono budżety Sejmu i Senatu, Ministerstwa robót publicznych i ministerstwa oświaty. Budżet ministerstwa oświaty referował poseł Rymar.

WYJAZD DO FRANCJI. Rekrutacja robotników rolnych odbędzie się w lutym w następujących miejscowościach i obejmie poniżej wymienione ilości robotników: Jarosław 4—6 lutego 1000 robotników, Tarnobrzeg 4—9 lutego 1500 robotników, Jarosław i Przemyśl 18—20 lutego 500 robotników, razem 3000 robotników; w marcu zaś: Jarosław 5—7 marca 600 robotników, Jarosław i Przemyśl 17—18 marca 400 robotników, Jarosław i Rzeszów 27—28 marca 400 robotników, Kraków 10—15 marca 400 robotników, razem 1.800 robotników.

PRZED UZNANIEM RZĄDU SOWIECKIEGO PRZEZ ANGLJĘ. Socjalistyczny rząd Mac Donalda zamierza jako jeden z pierwszych swych czynów w polityce zagranicznej uznanie rządu sowieckiego *de jure*.

POWSTANIE NA FILIPINACH. Powstanie na Filipinach, należących do Stanów Zjednoczonych, trwa w dalszym ciągu. Oddziały partyzanckie stacjonują wciąż walczyć z wojskami amerykańskimi.

KONFERENCJA PAŃSTW BAŁTYCKICH 12 LUTEGO. Termin konferencji państw bałtyckich ustalony jest na 12 lutego b. r.

POGRZEB LENINA. Pogrzeb Lenina odbył się w niedzielę o godzinie 2 po południu. Na całym terytorjum sowieckiej Rosji oddane były o tej godzinie salwy armatnie. W fabrykach puszczone w ruch syreny. Pociągi zatrzymały się na 5 minut. Taksamo na 5 minut zatrzymany został ruch telegraficzny i ruch na radiostacjach. Radiostacje przesyłały sobie nawzajem następujące słowa: „Lenin umarł, ale jego dzieło żyje nadal”. W obchodzie pogrzebowym wzięły udział liczne tłumy. Niemiecki poseł złożył imieniem ciała dyplomatycznego wieniec na trumnie Lenina.

Odpowiedzi Redakcji.

F. Syposz, Radziechowy. Za rok 1923 należy się jeszcze 700 tysięcy Mkp. — J. K., Lipniki. W spra-

wie kas Reif. był już jeden artykuł umieszczony. Otrzymaliśmy ich cały szereg, niestety brak miejsca przy czterech kartkach gazetki. — **Michał Pietrzak, Lubień.** Otrzymaliśmy 12 b. m. czekiem 27 tysięcy Mkp. Co z tem zrobić? Pudełko zapalek kosztuje 50 tysięcy. — **Ambroży Biskup, Tyrawa W.** Otrzymaliśmy 68 tys., z czego przeznacza Pan na prenumeratę za I. kwartał 1924 r. 30 (trzydzieści) tysięcy. Czy to nie za mało? — **W. Piątek, Mokrzyszów.** Od Nowego Roku wysyłamy gazetkę co tygodnia.

NA FUNDUSZ PRASOWY nadesłali (w tysiącach Mkp.): A. Kwiatek, Krościenko 50, R. Prugar, Trześńów 50, S. Pielasz, Międzybrodzie 60, J. Gierla, Chałupki 50, I. Romik, Międzybrodzie 50, J. Binkowski, Orle 50, J. Grzywa, Jawiszowice 50, J. Biernat, Rychwałd 82, P. Włodas, Gruszki 50, J. Pokój, Oświęcim 50, F. Krupnik, Wieprz 50, Jan Srebro, Trzemeszna 50, Jakób Srebro, Trzemeszna 50, J. Świerczek, Rybarzowice 50, J. Białas, Trzebionka 50, F. Filipek, Trzebionka 50, A. Smalcierz, Jeleń 50, J. Kepka, Jeleń 50, A. Rucki, Jeleń 50, J. Kaczmarczyk, Kozy 50, A. Oślak, Kozy 50, A. Sabik, Kozy 50, A. Kała, Libiąż 50, J. Pieczora, Kozy 50, J. Kłysz, Jawiszowice 50, Tomasz Zontek, Kozy 100, St. Andruszkiewicz, Wieliczka 120, Jan Gąsior, Straconka 100, Józef Pazde, Meszna 100, Leon Konior, Międzybrodzie 100, Mich. Legut, Las 100, Sylwester Pec, Lubno 100, Dr. K. Bielawski, Wadowice 100, Ks. S. Hanusiak, Poręba 100, Józef Kubas, Półwieś 100, E. Sadowski, Bobowa 100, J. Jurek, Wietrzychowice 100, Ks. J. Kocyk, Tuczna 100, Adam Gorczyca, Kajmów 100, Jerzy Śledziński, Biała 100, Feliks Leszczyński, Chrzanów 100, Stanisław Garo, Targanice 100, Stanisław Śliwiński, Jaworzno 100, Franciszek Igies, Dąbrowa 200, Jan Marcinek, Rzeszów 200, Stanisław Bochenek, Ropeczyce 200, Józef Poręba, Łańcut 200, Helena Ziembicka, Zaleszczyki 200, T. S. Stocka, Drohomirzany 200, Józef Augustynowicz, Żywiec 250, Józef Kowalski, Kościelec 200, Michał Solnica, Odmęt 200, Józef Czulak, Międzybrodzie 200, Jan Moskwik, Targanice 200, Jan Olej, Jaworzno 200, Wojciech Zieliński, Trzycierz 200, Jan Śliwka, Jawiszowice 200, Józef Tyrna, Brzeszcze 200, Michał Czader, Ślemień 200, Jan Dybka, Bączal 200, Ks. F. Niedbał, Miasteczko 200, Jan Franczyk, Górka 300, Franciszek Maciejowski, Toroszkówka 300, Jan Przewoźnik, Zarzecze 300, Wojciech Saferna, Wieprz 300, Jakób Moskal, Rupniów 300, Stanisław Warchoń, Żupawa 300, Jan Franczyk, Górka 300, Franciszek Maciejowski, Toroszkówka 400, Edward Bara, Dłutów 500, Inżynier Ludwik Bardach, Lubanów 1,000, Barbara z Zamorskich Wosiowo 1,000, Marjan Dębicki, Książyce 1,400. Mkp.

Darów mniejszych niż cena pojedynczego numeru gazetki nie wyszczególniamy. Należy wyraźnie zaznaczyć na czeku u góry po prawej stronie, na co są przeznaczone pieniądze, np.: **zaległ. pren. I. kwart. fund. pras.**

PARCELACJA.

Dobrostany (folwark Kiertyna) powiat Gródek Jagielloński, około 250 mg. roli i 100 mg. łąk (stawiska) pół godziny koleją od Lwowa, 5 km. od stacji kol. Kamieniobród, 25 km. szosą od Lwowa, pomiędzy miastami pow. Gródek Jag. i Jaworów. 3 budynki w średnim stanie. Gleba urodzajna, glina piaszczysta z domieszką próchnicy przepuszczalna. Bliskość Lwowa i kilku miast pow. ułatwia zbyt produktów ziemnych i mleczarskich. Łatwość nabycia budulca. Można zarabkować furmankami przy zwózce drzewa. W okolicy obfite lasy. **Najniższa cena za morg ziemi równoważność 30 centnarów metr. żyta po kursie dnia.** Na miejscu udziela informacji nasz delegat p. August Węglarz, mieszkający „Na Kaczmarach”.

Burty ad Horozanka, w pow. podhajeckim, 14 km. od stacji kol. Halicz. Przy gościńcu Halicz-Monasterzyska, pszenna gleba. W miejscu kościół i szkoła. Obszar około 100 mg. roli w kulturze. Na miejscu udziela informacji delegat p. Jan Rączka. **Cena najniższa za morg 30 centnarów metr. żyta.**

Meducha, w pow. stanisławowskim, 5 km. od stacji kol. Halicz. Gleba czarnoziem urodzajny. Obszar około 150 mg. roli. Kościół i szkoła polska na miejscu. **Ceną najniższą za morg 30 centn. żyta.** Informacje na miejscu u dzierżawcy dóbr.

Na zapytanie pisemne odpowiada się za zwrot kosztów porta pocztowego. Szczegółowych informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje

BANK ZIEMIAN S. A. WE LWOWIE

Ul. Kopernika L. 4.

Krótką drogą!

do

Szybka podróż!

BRAZYLJI i ARGENTYNY

AMERYKA POŁUDNIOWA

**POSPIESZNE I PASAŻERSKIE
OKRETY CO 2 TYGODNIE.**

**CAŁE KOSZTA PODRÓŻY
3-cią KLASĄ
DOLARÓW 73**

**WARSZAWA
Królewska 39.**



**OSOBNE SPECJALNE POCIĄGI
WPROST DO PORTU.**

**KARTY OKRĘTOWE SPRZEDAJE
UDZIELA BEZPŁATNIE
WSZELKICH INFORMACJI**

**KRAKÓW
Radziwiłłowska 23.**

COSULICH LINE

Wydawca: St. Rymer. Nacz. red.: Jan Zamorski. Odp. red.: Dr. Wł. Świrski. — Drukarnia „Głosu Narodu” w Krakowie.